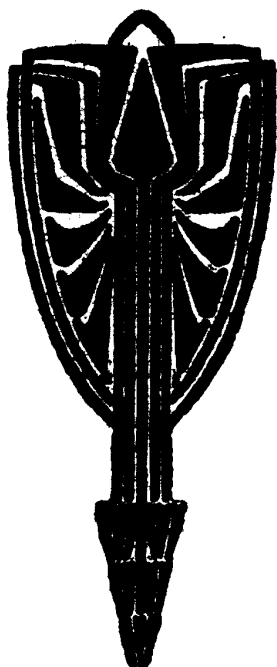


WIADOMOŚCI

AKCJI KATOLICKIEJ

ARCHIDIECEZJI WILEŃSKIEJ



№ 3.

SIERPIEŃ — WRZESIEŃ

1931 R.

WIADOMOŚCI AKCJI KATOLICKIEJ ARCHIDIECEZJI WILEŃSKIEJ

NR. 3.

SIERPIEŃ — WRZESIEŃ

1931 R.

Warunki prenumeraty „Wiadomości Akcji Katolickiej Archidiecezji Wileńskiej“:
Rocznie 6.— || Prenumeratę przysyłać należy pod adr.:
kwartalnie 1.50 || Wilno, ulica Metropolitalna Nr. 1.

SPIS RZECZY.

1. ARCHIDIECEZJALNY INSTYTUT AKCJI KATOLICKIEJ	1
2. DZIAŁ KATOLICKIEGO ZWIĄZKU POLEK (Kobiet)	1
3. „ KATOLICKIEGO ZWIĄZKU MĘŻCZYŹN	1
4. „ ZWIĄZKU MŁODZIEŻY POLSKIEJ	8
5. KORESPONDENCJE	20

REDAKTOR: *KS. FRANCISZEK KAFARSKI.*

Adres Redakcji i Administracji: Wilno, ul. Metropolitalna Nr. 1. Telefon Nr. 7-88.

ODBITO W Drukarni Archidiecezjalnej w Wilnie, ul. Metropolitalna 1.

WIADOMOŚCI

AKCJI KATOLICKIEJ

ARCHIDIECEZJI WILEŃSKIEJ

Nr. 3

SIERPIEŃ—WRZESIEŃ

1931 R.



KONGRESY EUCHARYSTYCZNE.

W miesiącach czerwcu, lipcu i sierpniu w dalszym ciągu na terenie Archidiecezji Wileńskiej odbywały się powiatowe i dekanalne Kongresy Eucharystyczne. W tym czasie odbyły się Kongresy: w Iwju, Lidzie, Brasławiu, Głębokiem, Oszmianie, Świrze i Postawach. Wszystkie Kongresy Eucharystyczne ściągały tłumy ludności, na niektórych Kongresach ilość wiernych dochodziła do 30 tysięcy. Na wszystkich prawie Kongresach wygłaszali referaty pracownicy Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej.



Personalja.

Z dniem 12 lipca Prezeska Zarządu Kat. Związku Polek p. Marja Mieczysława Jeleńska wyjechała z Wilna na paromiesięczny wypoczynek.

Z dniem 10 sierpnia p. Jadwiga Roszkowska p/o Dyrektorki Kat. Związku Polek uzyskała urlop wypoczynkowy do 10 września b. r.

Dział sprawozdawczy.

W miesiącu lipcu do 40 istniejących już Katolickich Stowarzyszeń Polek (Kobiet) przybyły następujące nowe w: Strubnicy (pow. Wólkowski), Rukojniach (pow. Wil.-Trocki), Wilejce Powiatowej, Łuczaju (pow. Postawski), Szemetowszczyźnie (pow. Święciański) i Wilnie par. Wszystkich Świętych. Prócz tego do Związku naszego należy Stowarzyszenie w Nowogródku diecezji Pińskiej i Stowarzyszenie w Radopolu na Łotwie.

Do istniejących 40 Katolickich Stowarzyszeń Mężów przybyły 2: w Wilejce i Szemetowszczyźnie.

Dział ogólny.

Podczas zjazdu przedstawicieli Diecezjalnych Instytutów Akcji Katolickiej, jaki się odbył w Poznaniu w dn. 11 i 12 czerwca b. r., została wyłoniona specjalna Komisja celem opracowania i przedłożenia statutu jednolitego dla Stowarzyszeń Mężczyzn oraz Kobiet diecezji całej Polski.

W skład wspomnianej Komisji weszli: ks. pr. Gawlina (Katowice) przewodniczący, jako członkowie: ks. Jarosz (Poznań), ks. Kafarski (Wilno), ks. Lewandowicz (Warszawa), ks. pr. Tomka (Przemyśl).

W związku z tem prowadzone są prace nad opracowaniem naszego projektu statutu dla Stowarzyszeń oraz Związku.

Szereg wspaniałych Kongresów Eucharystycznych jakie dotychczas się odbyły ściągały dziesiątki tysięcy wiernych z najdalszych zakątków. Podniosły nastrój religijny oraz szereg referatów o Akcji Katolickiej i odpowiednich rezolucyj — nawoływały do czynu i pracy.

Przeto byłoby rzeczą nader pożądaną — by właśnie teraz rozpocząć intensywną pracę organizacyjną przez zakładanie Katol. Stow. Mężczyzn i Kobiet celem skupienia lepszego elementu z parafji i pchnięcia go do pracy apostołskiej.

Zjazd Rady Naczelnej Zjednoczenia Katolickich Związków Polek i Międzynarodowej Unji Katolickich Organizacji Kobięcych.

W dn. 29 i 30 maja b. r. odbył się w Warszawie Zjazd Rady Naczelnej i Prezydium Zjednoczenia Katolickich Związków Polek. Związek Wileński był reprezentowany przez Prezeskę Zarządu Związku p. Marię Mieczysławową Jeleńską. Przedmiotem obrad były:

1. Stosunek Katolickich Związków Polek do innych organizacji.
2. Potrzeba wytworzenia jak najściślejszego kontaktu między poszczególnymi Kat. Zw. Polek.
3. Sprawa katolickiego ruchu społecznego kobiet i sposoby wydatniania go wszędzie w przeciwstawieniu do ruchu lewicowego.
4. Sprawa ekspertek t. zn. przedstawicielek polskich do poszczególnych Komisyj Zarządu Międzynarodowej Unji Katolickich Organizacji Kobięcych, które zajmują się rozmaitemi zagadnieniami związanymi z pracą kobiet jak np. praca kobiet na roli, w fabrykach, na emigracji i t. d.

Dn. 31 maja b. r. odbyło się ogólne zebranie Młodych, na którym referaty wygłosiły przedstawicielki organizacyj młodych przybyłe z zagranicy, a więc: Włoszki, Francuski, Belgijki, Niemki, Angielki i Meksykanka. Referaty były wygłaszane po francusku, a streszczane po polsku — przebijała z nich serdeczna, siostrzana nuta. W dniu tym uczyniono w Warszawie pierwszą próbę połączenia wszystkich zrzeszeń żeńskich katolickich młodych ze wszystkich sfer i stopni rozwoju, zaczynając od naszych S. M. P. i Łowiczanek w strojach ludowych, a kończąc na uczonych prelegentkach zagranicznych, dla zaznaczenia tej wielkiej łączności jaką Kościół katolicki wytwarza wśród wszystkich swoich członków.

Dn. 1 czerwca b. r. odbyło się publiczne wspólne zebranie przedstawicielek Zarządu Międzynarodowej Unji Katolickich Organizacyj Kobięcych, przybyłych w liczbie 9, oraz członkiń rozmaitych Katolickich Organizacyj Kobięcych u nas w Polsce. Obrady poprzedziła Msza św. odprawiona w Katedrze przez J. Em. Ks. Kardynała Kakowskiego, a wspólna Komunia św. zacięnęła serdeczne węzły międzynarodowego przymierza katolickiego.

Po wspólnem śniadaniu nastąpiło otwarcie zebrania w sali Resursy. W Prezydjum zasiadli ks. prałat Hoosweld — Dyrektor Unji, ks. dr. Bross — Dyrektor Zjednoczenia i Członkowie Zarządu Międzynarodowej Unji. Reprezentowanych było 9 narodów: Holandja, Francja, Belgja, Włochy, Niemcy, Anglja, Węgry, Stany Zjednoczone Ameryki, Meksyk i Polska. Po przemówieniach powitalnych wysłano depeszę do Ojca św. z wyrazami hołdu i czci następującej treści: „Zarząd Międzynarodowej Unji Katolickich Organizacyj Kobięcych, łącznie z przedstawicielkami Zjednoczenia Katolickich Związków Polek, oraz Katolickiej Młodzieży Polskiej, w obecności J. Em. Ks. Kardynała Kakowskiego, arcybiskupa Warszawskiego, składa u Stóp Waszej Świątobliwości pokorne hołdy i wyrazy synowskich uczuć, a wobec niedawno zasłanych gwałtów przeciw Akcji Katolickiej i obrazy najdosłojniejszej, ukochanej i świątobliwej Osoby Ojca Naszego, dokonanych w Rzymie, głośno je potępia i jednocząc się z tak zasłużoną Akcją Katolicką włoską w gorącej modlitwie wiernych całego świata o pokrzepienie Jego ojcowskiego serca i utwalenie wolności Kościoła świętego, prosi o Apostolskie błogosławieństwo“. Następnie przystąpiono do całego szeregu referatów wygłoszonych przez zagranicznych gości. Rozpoczęła je Przewodnicząca Międzynarodowej Unji p. Steebergh-Engeringh, mówiąc o „*Akcji Katolickiej na terenie Międzynarodowym*“.

Wice-Przewodnicząca Unji p. de Vélard mówiła o „*Katolicyzmie w czasach obecnych*“.

P. Weber — posłanka do Reichstagu w Berlinie w referacie p. t.: „*Kobieta w życiu publicznem*“ dała zarys różnic istniejących na gruncie feminizmu między obozem katolickim a innymi.

P. de Rostu — Prezeska Sekcji Młodych Lig Patrijotycznych Francuzek, zreferowała „*Akcję Katolicką Młodych*“.

I nastąpiła przerwa obiadowa, a potem dalsze obrady w obecności J. Em. Nuncjusza Ks. Marmaggi'ego.

Ogromnie ciekawy był referat p. Baers — sekretarki Generalnej Katolickich Lig Robotnic w Belgji o „*Ruchu kobiecym Zrzeszeń Robotnic Belgijskich*“, który ilościowo i jakościowo przedstawia się naprawdę imponująco. Mimowoli nasunęło się pytanie: a co u nas? — Ruch robotniczy katolicki prawie nie istnieje, zostawiając całkowite pole do działania elementom komunistyczno - socjalistycznym. Szósty referat „*O Młodzieży Katolickiej we Włoszech*“ wygłosiła p. Gaj-Levra w zastępstwie p. Barelli — prezeski Związku Stowarzyszeń Katolickich żeńskich odwołanej nagle wskutek zajęć włoskich. Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt pociągania do Akcji Katolickiej dziewczynek od lat 5, które noszą nazwę „benjaminek“ i są pociechą i nadzieją narodu. Starsze dziewczynki noszą nazwę „aspirantek“ i wychowywane w duchu Akcji Katolickiej stają się prawdziwymi apostołkami.

P. de Hemptinne — prezeska Sekcji Młodych w Międzynarodowej Unji — zobrazowała „*Akcję Młodych*“, która grupuje 2 miliony młodych dziewcząt z 13 krajów Europy i Ameryki. Cykl referatów zakończyła Meksykanka p. de la Vallée, mówiąc o „*Katolicyzmie w Meksyku*“, zobrazowała ona straszne prześladowania religijne przypominające pierwsze wieki chrześcijaństwa, a następnie okres wytężonej pracy katolickiej obecnie.

Zamknął obrady Mgr. Marmaggi — Nuncjusz, dziękując gościom za przyjazd do Polski „kraju znającego męczeństwo za wiarę, mającego wzory heroizmu i apostołstwa, kraju apostołskiego od początku swego istnienia, poczynając od Dąbrówki i królowej Jadwigi, które nawracały całe narody i nazwał je pierwszymi w Polsce działaczkami Akcji Katolickiej. Wspólna modlitwa i nasze polskie „Niech będzie Pochwalony Jezus Chrystus“ zakończyło Zjazd.

A jakie z niego korzyści dla nas? — Oto zrozumienie wielkości i szerokości Kościoła katolickiego, który ogarnia wszystkich bez różnicy narodowościowej, uczucie nadprzyrodzonej spójni duchowej, która się wytworzyła i poczucie, żeśmy dziećmi jednej Matki, a między sobą siostrami, których nie dzielić nie powinno, ogarnięcie ogromem pracy dokonywanej wspólnym wysiłkiem na polu katolickim, głębsze zrozumienie tej wielkiej misji, spoczywającej na każdym z nas przetwarzania każdej dziedziny życia, w duchu katolickim, no a stąd wielki zapał i chęć do dalszej pracy i walki na małym odcinku, jakim jest dla Związku — Archidiecezja, dla Stowarzyszenia — parafia, a dla każdego członka — najbliższe otoczenie, rodzina, no i własna dusza, od której chyba wszystko zacząć należy.

INSTRUKCJE

I. Dział Ogólno-organizacyjny.

Sprawozdania. Z dniem 1 lipca upłynęło I półrocze naszej pracy. Jak dotąd Stowarzyszenia zbyt mały kontakt utrzymują ze Związkiem, a przecież musimy ciągle się porozumiewać i wzajemnie sobie pomagać. Z okazji półrocza prosimy o krótkie sprawozdanie z pracy.

Można napisać na zwykłej kartce papieru, opowiedzieć co się robiło, jakie są trudności i jakie zamiary na przyszłość.

Szczególniej prosimy uwzględnić zebrania, a więc jak często się odbywają, ile osób bywa na nich stale, jaki bywa porządek dzienny zebrań zarządu i plenarnych, jakie pogadanki były wygłaszane, jak jest z biblioteką i czytelnią, czy są sekcje, jakie i co robią.

Uniform. Jedno ze Stowarzyszeń naszego Związku wprowadziło u siebie jednakowy ubiór, w którym występują wszystkie członkinie Kat. Stow. Polek w razie jakiejś publicznej uroczystości np. procesji, obchodu i t. d. Ubiór jest bardzo prosty — granatowa suknia i biała chusteczka na głowie z krakowska zawiązana — na to każdy zdobyć się może, a w pochodzie bardzo ładnie to wygląda. Może inne Stowarzyszenia pomyślą nad tem i naśladowując dobry przykład wprowadzą to u siebie. A może są jakieś inne projekty — prosimy podzielić się z nami.

Kursy. Zbliża się jesień — czas wytężonej pracy w Stowarzyszeniach, musimy pamiętać i o pracy praktycznej, związanej z codziennem naszym życiem i wciąż ulepszać, doskonalić. Pomyślmy o tem, by w ciągu zimy zorganizować w Stowarzyszeniu naszym, może w porozumieniu ze Stowarzyszeniem Młodzieży Polskiej żeńskiej, jakiś krótki, chociażby tygodniowy, kurs praktyczny np. gotowania i gospodarstwa domowego, albo higieny i ratownictwa. Prosimy zwracać się w tych sprawach do Związku — mamy odpowiednie instruktorki i wyślemy je na bardzo dogodnych warunkach. Od początku października już trzeba puszczać te kursy w ruch, czekamy na zgłoszenia.

Jesienią Zarządy Kat. Stow. Mężczyzn będą miały sporo pracy, bo w związku z malejącą pracą na roli, trzeba pomyśleć o ożywieniu pracy organizacyjnej w naszym Stowarzyszeniu. W tym celu na najbliższem zebraniu Zarządu — trzeba opracować szczegółowy program pracy na okres 3 m. naprzód. Przy opracowywaniu planu pracy należy uwzględnić te działy jakie mogą się rozwijać na terenie danej parafji. Przedewszystkiem należy uwzględnić dział — organizacyjny i ustalić daty: zebrań zarządów, wspólnych czyli plenarnych, zebrań sekcji, obchodów i uroczystości czy też innych imprez. W dziale oświatowym — ustala się — kto, kiedy i na jaki temat wygłosi pogadankę, programy obchodów, uroczystości (Cud nad Wisłą), lub też przedstawień, ponadto dyżury w czytelni, propagandę czytania oraz głośnych czytań, kolportaż dobrej prasy i t. d. Należy zwrócić uwagę, że jedną z głównych podstaw działu oświatowego jest prasa religijna, wobec powyższego i tutaj Zarząd opracuje program w porozumieniu z ks. Proboszczem. Należy również w miarę swych sił uwzględnić pracę działu społecznego, jako że ten dział uczy nas wzajemnej współpracy na każdym polu ku czemu powinniśmy dążyć.

Ognisko, dom, biblioteka.

Podstawą każdej organizacji — posiadanie własnego lokalu, bo w przeciwnym razie praca nasza może ulec załamaniu się. Zarządy przedewszystkiem potroszczą się o posiadanie przynajmniej pokoju — czyli t. zw. „Ogniska“ gdzie w oznaczone dni i godziny członkowie

Stowarzyszenia mogą się zbierać na zebrania lub odwiedzać czytelnię. Obok tego — Zarządy w porozumieniu z innymi organizacjami powinny poczynić starania wśród parafjan celem wyjednania pomocy w postaci drzewa, gliny, cegieł, i t. d. lub pieniędzy na postawienie Parafjalnego Domu Ludowego. W takim domu prócz sali i paru pokoi mogłaby się mieścić gospoda chrześcijańska, lub kasa czy też sklepik i t. d. Posiadanie własnego domu i sali w życiu społecznym posiada olbrzymie znaczenie o czym już wiele osób mogło się przekonać.

Praca i życie Stowarzyszenia wymaga świątłych a uczciwych ludzi. Któż nam dopomoże w wyrobieniu ludzi. Przedewszystkiem Kościół nasz katolicki i rozumna oświata. Oświata łączy się z książką, czytaniem.

Przeto Zarząd Stowarzyszenia w porozumieniu z innymi organizacjami a chociażby i parafjanami, rozpocznie powolną pracę nad gromadzeniem książek, ażeby samemu się uczyć i rzetelną spuściznę przekazać swoim następcom. Skąd pieniądze — nasuwa się pytanie. Otóż dział ogólno-organizacyjny powinien dać potrzebną kwotę przez: loteryę, przedstawienia, kwesty i t. d. Uzyskane pieniądze — należy lokować w dobrą książkę — jako, że jest ona skarbem największym. W sprawie kupna książek można zwracać się do p. o. Dyrektora Związku.

Nie dość na tem — potrzebna jest nam czytelnia gdzie w niedzielę po nabożeństwach lub wieczorami w inne dni mogliby członkowie Stowarzyszenia się zbierać i czytać.

Jak ją urządzić! — O ile nie mamy wiele pieniędzy to prosimy u ludzi dobrej woli o wypożyczenie paru tygodników lub innych pism, rozkładamy je na stole, a każdy członek może przyjść wziąć i czytać na miejscu. Ktoś z Zarządu powinien dźżurować, by służyć radą i pomocą, a następnie czuwać nad porządkiem. W wypadkach kasy bogatej, za pieniądze Stowarzyszenia prenumerujemy czasopisma. Jednak należy zwrócić baczną uwagę by wśród czasopism *nie znalazły się w żadnym wypadku gazety polityczne*. Jesteśmy organizacją Akcji Katolickiej i wewnątrz Stowarzyszenia polityki uprawiać nie wolno. Szczególniejszą uwagę na to zwracają: Ojciec św. w swych encyklikach, J. E. ks. kardynał prymas Hlond oraz Komisja Episkopatu do spraw Akcji Katolickiej.

W czytelni prócz — czasopism o charakterze informacyjno-opisowym — musi być czynna biblioteka, skąd członkowie mogą brać książki do czytania na miejscu lub w domu.

Niechże Zarządy narazie zwrócą uwagę na dobre wypełnienie powyższych wskazówek, utrwalając tem samym podstawy pracy na przyszłość.

S e k c j e .

Sekcja religijna.

We wrześniu już powinna ta sekcja zacząć myśleć o zorganizowanie uroczystości na dzień „Chrystusa-Króla“, święta Akcji Katolickiej, które przypada w ostatnią niedzielę października. Trzeba to przygotować bardzo starannie: uroczyste nabożeń-

stwo, na które przybyć mają wszystkie organizacje Akcji Katolickiej ze sztandarami, poprosić ks. proboszcza o odpowiednie kazanie, przystąpić wspólnie do Komunii św. a potem uroczysta, poważna Adoracja ku czci Chrystusa-Króla. Pamiętajmy, że dzień ten jak najwięcej osób pociągnąć ma do stóp Chrystusa, w jak największej ilości serc ludzkich ugruntować Jego panowanie. Już teraz przygotowujmy się do tego.

Sekcja Miłosierdzia.

W każdym Stowarzyszeniu powinna powstać Sekcja Miłosierdzia. Tyle pracy czeka na nią. Tyle ludzi czeka na pomoc moralną i materialną. Nie mówmy, iż sami nic nie mamy, bo to tylko od naszej dobrej woli zależy. Na modlitwę, na dobre słowo, na pomoc w pracy zawsze nas stać a i co innego się znajdzie jak zechcemy. Tam gdzie są organizacje Akcji Katolickiej, tam musi się rozkrzewiać szeroko miłość chrześcijańska — nie czekajmy, aż przyjdą do nas potrzebujący, my ich szukajmy, wynajdźmy chorych, opuszczonych i nieszczęśliwych i pośpieszmy do nich z pomocą — oto wielkie pole do działania dla Kobiety — Polki — Katoliczki.



DZIAŁ SPRAWOZDAWCZY.

I. DZIAŁ OGÓLNO-ORGANIZACYJNY.

Dyrektor Związku Ks. Franciszek Kafarski w miesiącach czerweu, lipcu i sierpniu zwizytował S. M. P. w: Juchnowcu, Turośni, Surażu, Niewodnicy, Choroszczy, Dobrzyniewie, Krupie, Knyszynie, Jasionówce, Korycinie, Kalinówce, Mońkach, Goniądzu, Trzciannie, Jaświłach, Dolistowie, Brzozowej, Suchowoli, Dąbrowie, Lebiezdzie, Mołodecznie, Rakowie, Chożowie, Dubrowach, Radoszkowiczach, Kiemielszkach, Świrankach, Kluszczanach, Żeladzi, Świrze, Niestaniszkach, Danuszewie, Wojstomiu, Wiszniewie, Szemetowszczyźnie, Konstancyowie, Kobylniku, Hruzdowie, Postawach, Łuczaju, Duniłowiczach, Wesółusze, Wołkołacie.

Związek. W m-cach czerweu i lipcu pracownicy Związku zwizytowali następujące S. M. P.: Gierwiaty, Rudziszki, Gudohaje, Żwirble, Jaszuny, Korwie dwukrotnie, Stare Troki, Landwarów, Czarny Bór, Kieńa Pannieńska, Krzywice, Motyki, Niewiery, Wilejka, Niestaniszki, Wiszniew k/Świra, Wojstom, Danuszew, Niemenczyn, Bezdany, Rudomino, Mejszagała, Hajduny, im. Dąbrówki w Wilnie, Dobrzyniewo, Stare Boruny, Kajcienięta, Piotrowicze, Kopcewicze, Giejstuny, Holszany.

Pozatem pracownicy Związku brali udział w Kongresach Eucharystycznych w: Lidzie, Brasławiu, Głębokiem, Oszmianie, oraz w Powiatowym święcie P. W. i W. F. w Święcianach, między stowarzyszeniowych zawodach w N-Trokach i Rudominie.

W lipcu przedstawiciele Związku wzięli udział w posiedzeniu Wojewódzkiej Komisji Przystosobienia Rolnego w Białymstoku.

OKRĘGI

I. Okręg Wileński.

Pow. Wileńsko-Trocki.

Druh podinstruktor na pow. Wileńsko-Trocki w m-cach czerweu i lipcu odwiedził następujące S. M. P. z terenu swego powiatu: Rudomino, Stare Troki, Paciuny, Żarnowogi, Rubionka, Onządów, Rzesza, Taboryszki (dwukrotnie), Biała Waka, Pikuciszki.

Ponadto druh podinstruktor odwiedził następujące S. M. P. z terenu dek. Worniańskiego: Kiemielszki, Świranki, Gierwiaty, Michaliszki, Worniany.

Pow. Oszmiański.

Druh podinstruktor na pow. Oszmiański w m-cach czerweu i lipcu odwiedził następujące S. M. P.: Powiaże-zastęp (dwukrotnie),

Powisznie-zastęp, Polany-zastęp, Debiesie (dwukrotnie), Graużyski (dwukrotnie), Narwiliszki (dwukrotnie), Dorże-zastęp (dwukrotnie), Do-Kurniszki (trzykrotnie), Szczepany, Giniowce, Piotrowicze (dwukrotnie), Kajcienięta (dwukrotnie), Giejstuny (dwukrotnie), Siemiuny, Żuprany, Soły, Węslawienięta, Szutowicze.

Pow. Święciański.

Druh poinstruktor Rudziński w m-cach czerweu i lipcu odwiedził następujące S. M. P.: Komaje (trzykrotnie), Święciany, Miłe, Samoduryski, Gasiuliszki, Boguciszki (dwukrotnie), Sudata, Traczuny (dwukrotnie), Astaszonka (dwukrotnie), Łyntupy, Podbrodzie.

2. Okręg Białostocki.

Pow. Białostocki.

Pan Instruktor w m-cu lipcu odwiedził następujące S. M. P.: Supraśl (dwukrotnie) Dobrzyniewo, Czarna Wieś, Zabłudów, Mońki, Jasionówka, Choroszcz, Zwierki, Goniądz, Uchowo (dwukrotnie), Dolistów, Trzecianna.

Druh podinstruktor Harasimowicz w m-cach czerweu i lipcu odwiedził następujące S. M. P.: Krypno (czterokrotnie), Niewodnica (dwukrotnie), Turośń Kościelna (dwukrotnie), Suraż, Mońki, Dobrzyniewo, Knyszyn (dwukrotnie), Jasionówka (dwukrotnie), Kalinówka (trzykrotnie), Jaświły (trzykrotnie), Dolistów (trzykrotnie), Brzozowa (trzykrotnie), Goniądz (dwukrotnie), Trzecianna, Pęskie, Czarna Wieś, Wasilków, Długoleka (dwukrotnie), Zastocze (dwukrotnie), Jasionóweczka (dwukrotnie), Korycin, Juchnowiec, Biele, Klewinowo, Roztołty, ponadto zorganizował zastęp w Macieszach.

Pow. Wołkowyski.

Pan Instruktor pow. Wołkowyskiego w m-cu lipcu odwiedził następujące S. M. P.: Roś, Piaski, Świsłocz, Mścibów, Hniezno, Wołkowysk „C“, Wołkowysk „M“, Rohoźnica i Międzyrzecz.

P. R.

Dział informacyjno-sprawozdawczy.

I. W dniu 8 i 21 lipca rb. zostały ogłoszone przez radio komunikaty Związku Mł. Pol. dotyczące w pierwszym rzędzie pracy S. M. P. konkursach rolniczych.

II. Wobec tego, że na terenie pow. Wilejskiego dotychczas nie ma specjalnego instruktora Związku Młodz. Pol. do spraw S. M. P., w dniu 25, 26, 27, 28 i 29 czerwca rb. referent p. r. Związku p. Dyakowski Leonard osobiście dokonał lustracji wszystkich S. M. P. które prowadzą w roku bież. konkursy rolnicze, przyczem szczególniejsza

uwaga została zwrócona na prowadzenie pól konkursowych. Taką lustracja zostanie w najbliższym czasie dokonana we wszystkich S. M. P. na terenie powiatu Mołodeczańskiego.

III. W myśl zasad konkursów p. r. pierwsza lustracja pól konkursowych we wszystkich S. M. P. winna była być dokonana do pierwszego a najpóźniej do 15 lipca r. b. Druga lustracja winna być dokonana do 1-go września i wreszcie tytułem trzeciej lustracji lustrator bierze udział w zbiorach plonów pól konkursowych. Młodzież winna o tem pamiętać, jak również i o tem, że wrazie gdy lustracja na czas nie została dokonana, należy pisać o tem do tego instruktora powiatowego S. M. P. do powiatowej Komisji p. r. w swoim powiecie i w Związku Młodz. Pol. w Wilnie.

IV. Związek Młodz. Pol. podaje do wiadomości wszystkich S.M.P., że staraniem Zjednoczenia Młodzieży Polskiej w Poznaniu ukazało się nowe wydawnictwo p. r. p. t. „Kukurydza i jej użytkowanie” w wydaniu „Dzieła wydawniczego przysposobienia rolniczego” jako zbiorowa praca najwybitniejszych specjalistów nauki rolniczej. Najlepszą reklamą dla tej książki są nazwiska autorów tej miary, co: profesor Mikułowski — Pomorski inżynier Krukowski, profesor Moczarski, profesor Runge, profesor Rostafiński, Doktor Szumann, profesor Pańkowski, profesor Schechtel, Dyr. Połowicz i S. S. Zaleski.

Książka ta stać się może niezbędnym podręcznikiem dla wszystkich zespołów konkursu kukurydzianego, uczyć Młodzież najbardziej racjonalnego zużycia ziarna, a zarazem będzie najlepszą propagandą za wprowadzeniem do gospodarstw kukurydzy; wskazując bowiem na wszechstronną użytkowość i wartość kukurydzy dla hodowli w gospodarstwach rolnych.

Doceniając znaczenie literatury dotyczącej uprawy kukurydzy, związek wyraża przekonanie, że wielce szanowne Patronaty zechcą przeprowadzić propagandę wśród młodzieży stowarzyszonej za nabyciem książki „kukurydza i jej użytkowość” chociażby po jednym egzemplarzu do bibliotek S. M. P.

Cena książki będzie podana dodatkowo po ostatecznym ustaleniu takowej, poczem zapotrzebowanie należy nadsyłać do Związku Młodz. Polskiej (Wilno, ul. Metropolitalna 1).

* * *

Dnia 16 sierpnia w Referacie Rolnym Sejmiku w Braślawiu odbyła się odprawa przodowników zespołów konkursowych młodzieży rolniczej z pow. Braślawskiego. Przewodniczył Agronom powiatowy p. Eljasz Trabszo. — Najliczniej stawili się przodownicy zespołów S. M. P., którym na ochotnika towarzyszyli druchny i druchowie z Braślawia i pobliskich Kalenkiszek. — Na wyróżnienie zasługują S. M. P. w Dryświatach i N-Poboście, które mimo znacznej odległości przysłały swych przodowników na odprawę wówczas, gdy stowarzyszenia tak bliskie Braślawia jak Belmont na to się nie zdobyło. — Związek Młodzieży Polskiej w Wilnie reprezentował na odprawie p. Samuel Kostrowicki Agronom Dyplomowany.

INSTRUKCJE ZWIĄZKU.

Święto Młodzieży. W pierwszą niedzielę po 13 listopada przypada doroczne „Święto Młodzieży“. Już czas aby Zarządy Stowarzyszeń rozpoczęły prace przygotowawcze. „Święto Młodzieży“ powinno wypaść jaknajokazalej, powinno być momentem propagandowym, powinno wykażać zarówno naszym rodzicom jak i młodzieży niestowarzyszonej, że S. M. P. są jedyną organizacją młodzieżową wychowującą dobrych Polaków i katolików. Należy więc do „święta“ przygotować się poważnie. Tutaj podamy wam ramowy program „Święta Młodzieży“, który możecie zależnie od waszych warunków lokalnych zmienić.

1. W przeddzień „Święta Młodzieży“ wspólna spowiedź św. wszystkich członków S. M. P.

2. W dzień „Święta Młodzieży“ wspólna msza św. połączona ze wspólną Komunią świętą. S. M. P. udaje się do kościoła czwórkami ze sztandarem.

3. Po mszy św. Akademia z referatem o znaczeniu pracy wychowawczej w S. M. P. (Materiału cyfrowego dostarczy wam świeżo wydane sprawozdanie za pięciolecie działalności Związku).

Podczas akademii należy propagować wydawnictwa S. M. P. szczególnie takie jak: „Chodź do nas“ i t. p., gdyż „Święto Młodzieży“ ma między innymi przyczynić się do zwiększenia naszych szeregów.

4. Wieczorem można urządzić przedstawienie lub wieczornicę. Nie należy jednakże w dzień „Święta Młodzieży“ urządzać zabaw tanecznych“.

Sprawozdania roczne. Wyszło z druku i zostanie rozesłane do S. M. P. „Sprawozdanie Związku Młodzieży Polskiej w Wilnie za czas od 1926 r. do 1930 r.“.

Zarządy Stowarz., przeczytajcie uważnie sprawozdanie i sprawdźcie czy wasze stowarzyszenie pracuje tak intensywnie jak inne.

Sprawozdanie kosztuje 1 złoty.

Kółka Abstynenckie. Naczelny Komitet Trzeźwości Młodzieży Katolickiej jest stałym organem porozumiewawczym organizacji młodzieży i to wyłącznie w sprawach trzeźwości. Obradował on w czasie III Sejmiku Przeciwalkoholowego w Poznaniu dnia 13 kwietnia r. b. pod przewodnictwem p. Ołdakowskiego, delegata Zjednoczenia Młodzieży Polskiej. Uchwalił między innymi rezolucję następującą: „Wyrażamy opinię, iż organizacje młodzieży są najbardziej powołane do tego, aby wysunęły na plan pierwszy wychowanie bezalkoholowe młodzieży męskiej i żeńskiej“.

Główną rzeczą w danej sprawie powinno być uświadomienie, najpierw przez odczytanie się w literaturze przeciwalkoholowej, a następnie, gdzieby można mieć prelegentów, przez odczyty, przeżrocza, filmy. Wiele wpływu mogą wywrzeć przedstawienia odpowiednich sztuk kierunku przeciwalkoholowego.

Kółka Abstynenckie młodzieży w tej pracy powinny przodować, od Związku żądać pomocy i donosić Związkowi, czego już dokonały w tej dziedzinie.

Każde Kółko Abstynenckie, jako sekcja S. M. P. powinno nawiązać łączność z Centralą Młodzieży Abstynenckiej w Poznaniu, aleje Marcinkowskiego 26, podając nazwę miejscowości, nazwisko kuratora (ki), rok założenia, liczbę członków, ilość zebrań plenarnych, ilość książek treści przeciwalkoholowej w bibliotece Stowarzyszenia. Z terenu Wileńskiego tylko kółko w Szarkowszczyźnie jest w Centrali zarejestrowane. Wykonajmy więc powyższe zalecenia, o dalszej zaś pracy na polu walki z alkoholizmem podamy później.

Kursa przeciwgazowe. Związek Młodzieży Polskiej w porozumieniu się z Wojewódzkim Komitetem L. O. P. P. i przy łaskawej ofiarności tegoż Komitetu, zamierza przeprowadzić w S. M. P. kursa przeciwgazowe.

Związek Mł. Polskiej uważa iż w dobie obecnej i biorąc pod uwagę nowoczesną technikę prowadzenia wojny wymienione Kursy są konieczne dla naszej młodzieży i szerszego ogółu społeczeństwa jak miejskiego tak i wiejskiego.

Kursa przeciwgazowe, w terenie po za miastem Wilnem odbyłyby się począwszy od miesiąca października b. r. i *mogłyby trwać całą zimę*. W mieście Wilnie wymieniony Kurs odbyłby się w m. wrześniu b. r. Kurs przeciwgazowy przewiduje się dwojaki:

1) Dla przodowników, czyli wybranych druhów z każdego S. M. P., który trwałby do 10 dni i dawał prawo po złożeniu egzaminu świadectwa II kategorii przodownika L. O. P. P.

2) Dla reszty członków S. M. P. Kurs trwałby 30 godzin i dawałby prawo po złożeniu egzaminu świadectwa III kategorii.

Koszta wymienionych Kursów są minimalne, a mianowicie w m. Wilnie tylko zwrot kosztów Komitetowi L. O. P. P. za zużycie sprzętu wyszkoleniowego. Wykładowcy Kursu swą pracę ofiarowali bezpłatnie.

W terenie poza miastem Wilnem koszta wynosiłyby:

- a) Dojazd wykładowcy do miejsca i z powrotem.
- b) Utrzymanie wykładowcy Kursu i pomieszczenie.
- c) Djety wykładowcy dziennie 5 złotych.

Związek Młodzieży Polskiej chcąc zrealizować powyższe Kursy i wykorzystać łaskawie nam ofiarowaną pomoc Komitetu L. O. P. P. uprzejmie zwraca się do Szanownych Patronatów, o przeprowadzenie na swym terenie pewnej pracy przygotowawczej, zachęcającej młodzież do zapisywania się na wymienione Kursy.

Kursa przeciwgazowe odbywałyby się dwojaki:

1) Dla wybranych jednostek (druhów — druchen) i byłiby w przyszłości przodownikami L. O. P. P. Kurs taki miałby miejsce w mieście powiatowym lub siedzibie dziekanatu.

2) Dla reszty członków S. M. P. w większych skupieniach naszej organizacji, tak by mogło brać udział jak najwięcej młodzieży.

O korzyści powyższego Kursu dla naszej Młodzieży, a także i dla obrony granic naszego Państwa nie potrzebujemy pisać, szczególnie obecnie, gdy naszej organizacji prawo do P. W. wszelkimi sposobami jest uszczuplane.

Szanowne Patronaty Powiatowe omówią powyższe sprawy na swych posiedzeniach i wydadzą zarządzenia swym podinstruktorom, by do dnia 1 października b. r. nadesłali do Związku szczegółowe sprawozdania o przebiegu pracy przygotowawczej do wymienionego Kursu z podaniem:

- 1) Ile członków przypuszczalnie weźmie udział w Kursach grupy I i II.
- 2) Miejsce gdzie pożądanym jest Kurs przeciwegazowy męski.
- 3) Datę rozpoczęcia Kursu.

W stosunku do S. M. P. miasta Wilna Związek wystosuje oddzielne pismo.

II. DZIAŁ ROLNY.

Bieżący okres pracy w konkursach przysposobienia rolniczego daje możliwość, na podstawie szeregu materiałów zebranych osobiście i z nadesłanych sprawozdań, wyrazić zdanie o przebiegu tej pracy.

Z radością można stwierdzić, że praca w kierunku p. r. zatacza wśród S. M. P. coraz szersze kręgi. Półka konkursowe, prowadzone przez członków S. M. P. stają się wzorem pracy na roli i zwracają na siebie powszechną uwagę. Lecz wiedząc o tem, że droga do doskonałości niema granic, musimy ustawicznie zastanawiać się nad tem, w jaki sposób doskonalic naszą pracę. W tym celu, przede wszystkim musimy wykonać to, do czego wzywa Związek Mł. Pol., względnie to, co zaleca agronom, dokonujący lustracji pól konkursowych.

Nie będę tutaj poruszał szczegółowo dobrze wykonanych przez Młodzież powziętych na siebie obowiązków, gdyż wykonali oni to, co winni byli wykonać, a za to należy się dla wielu - cześć! Natomiast wskażę na popełnione błędy w pracy p. r., aby one nie powtarzały się, a więc:

1) Nie wszyscy jednak wytrwali w konkursach rolniczych, którzy do konkursów przystąpili. Innemi słowy mówiąc, wśród S. M. P. jest również młodzież, dla której dane słowo — nie wielkie ma znaczenie.

Zdaniem Związku Młodz. Polsk., jeżeli ktoś z Młodzieży postąpił w ten, nie licujący z honorem druhny lub druha sposób i zaniechał pracę w konkursach rolniczych może nie jest to jego wyłączną winą. Wszak przypominamy ustawicznie, że są słabsi i silniejsi w rodzinie i że silniejsi winni wspierać słabszych. A czy ci silniejsi — spełnili, co do nich należy, czy wsparli chociażby zachętą, dobrą radą słabszych? W większości wypadków — każdy sobie rzepkę skrobie.

To ujawniło się, właśnie, w obecnym okresie, gdy można już zauważyć wynik wysiłku, wynik pracy. Tam, gdzie wysiłek był wspólny, praca wspólnie się prowadzi i dobrze prowadzi się.

Wysiłek wspólny winien polegać:

- a) na omawianiu spraw związanych z konkursami rolniczymi na każdym zebraniu zarządu i zebraniu plenarnem S. M. P.
- b) na wzajemnych lustracjach pól konkursowych.

Jak w pierwszym tak i w drugim wypadku, zarządy, przodowniczki i przodownicy winni mieć na względzie jeden cel—aby rozpocząć pracę godnie i doprowadzić do końca należyście. Przy dokonywaniu wzajemnych lustracji nie należy zazdrościć tym, u których wynik pracy stoi na wyższym poziomie; nie należy śmiać się z tych, u których praca stoi na niskim poziomie. Tylko poradzić, dopomódz sobie nawzajem.

- c) Szukać należy zainteresowania się pracą p. r. — patronatu S. M. P. Czy zarząd S. M. P., przodowniczka lub przodownik—czynili starania w celu zlustrowania pól konkursowych w swoim stowarzyszeniu w towarzystwie członków patronatu? Trzeba zacząć od tego, że Zarząd S. M. P. i przodownicy zespołów konkursowych najprzód sami lustrują pola konkursowe swoich zespołów, a potem zaproszą patronat; im częstsze lustracje tem lepiej.

Powyżej wskazany sposób jest niezawodny. We wszystkich S. M. P., gdzie w ten sposób przez Stowarzyszenie roztoczona jest opieka nad zgłoszonymi uczestnikami konkursów, żaden z nich nie odpadł, żaden rozpoczętej sprawy nie zaniechał.

2) Jeżeli chodzi o należyte prowadzenie pól konkursowych, śmiało rzec można, że przy odrobinie dobrej woli, każdy poradzi sam sobie. Jednak czy wszyscy posiadają w sobie tę odrobinę dobrej woli?

Sprawdźmy siebie w rzeczach mniejszej wagi.

- a) Czy wszyscy uczestnicy konkursów mają ustawione na swych polkach konkursowych tabliczki?

Zdarzały się wypadki, że obok pola z ustawioną tabliczką położone jest pole innego konkursisty — gdzie tabliczki jeszcze niema.

- b) Czy wszyscy uczestnicy konkursu mają swe pola opalikowane? to znaczy, czy wszyscy mają powbijane kołki na czterech rogach swego pola konkursowego? W czasie dokonywanej lustracji, były spotykane pola nieopalikowane.
- c) Czy pole należyście jest utrzymane, czy w czasie przerywane rośliny, gdy były za gęsto posiane; czy nie zarosły chwastami?
- d) Czy należyście prowadzone są dzienniczki konkursowe i czy kartki wtórne z dzienniczków odsyłane są według przeznaczenia (na imię lustratora, względnie instruktora powiatowego S. M. P. czy też do Związku).

Ten, kto ma odrobinę świadomości, że honor własny i organizacji S. M. P. nakazuje nam wszelką rozpoczętą pracę należyście do

prowadzić do końca ten znajdzie czas i możność utrzymać swe półko, zapisać do dzienniczka notatki, dopilnować prosiąt lub kurcząt konkursowych.

Ponieważ w najbardziej idealnych warunkach niema nic równego, to tem bardziej wśród nas są rozmaici; o rozmaitym stopniu poczucia honoru obowiązku.

To co Związek Młodz. Polskiej zalecał zawsze i przy każdej sposobności, to co Związek zaleca w pierwszym punkcie naszej pogadanki, mianowicie: *wzajemne wspieranie się, wspólne lustracje konkursów rolniczych na wzajem, zdobywanie zaufania i zainteresowania dla tej sprawy, członków patronatów i wogóle wszystkich ludzi sprzyjających idei S. M. P.*, wszystko to ma na celu podniesienie pracy słabszych do poziomu silniejszych oraz ustawiczne dążenie do pogłębiania i doskonalenia nie tylko konkursów rolniczych, lecz wszelkiej pracy w S. M. P.

Wykonując dobrze wasze zadanie idąc po przez znój i trud staniecie się pociechą waszych rodzin, opromienicie ich czoła stroskane, wywołacie u nich uśmiech zadowolenia na usta, a dalej staniecie się nadzieją społeczeństwa.

3) Pamiętać należy, że zbliża się czas wystaw konkursowych. Może za wcześnie czynić szczegółowe przygotowania do wystaw, lecz czas jest zastanowić się i zrobić można postanowienie, aby na wystawę konkursową, tam gdzie ona odbędzie się, przybyli nie tylko uczestnicy konkursu lecz i wszyscy członkowie S. M. P., aby na każdej wystawie konkursowej było tak dużo Młodzieży Stowarzyszonej, jak dużo jest w społeczeństwie polskiem S. M. P.

W tym celu trzeba te rzeczy omawiać na każdym zebraniu, przy każdej wspólnej wzajemnej lustracji, na każdej wycieczce dążyć znowuż do wywarcia w tym kierunku wpływu na słabszych przez silniejszych duchem.

Myśląc o wystawie — należy równocześnie omawiać te pytania jakie będą zadawane przy egzaminie na wystawie. Większość z Was wie o tem z wystaw, na których byliście. Nic nowego tam nie będzie, lecz na te najprostsze zapytania trzeba mieć w umyśle odpowiedzi. W tym celu prowadźcie wspólnie pogadanki i czytajcie broszurki, które Związek rozesłał. O ile, które S. M. P. takich broszurek nie otrzymało przez przeoczenie, — niech natychmiast napisze do Związku.

4) Najwyższy czas zacząć myśleć i to poważnie o organizowaniu zespołów konkursowych do pracy na rok przyszły — 1932.

W tym wypadku — również, o szczegółach — może i za wcześnie jeszcze myśleć i rozważać. Lecz na organizowanie zespołów konkursowych, dobierając się odpowiednio do zespołu, według zasad niejednokrotnie podawanych — jest czas najwyższy. Mimo wszystko — spotykają się zespoły konkursowe, uczestnicy których rozrzucony są na zbyt dużym terenie, nieraz; odległość dzieląca konkursowców danego zespołu dosięga 5-ciu kilometrów. Jest to zbyt uciążliwe dla lustratora i nic dziwnego, że w takim zespole rozrzuconym przodowniczka lub

przodownik niema zielonego pojęcia, jak prowadzi się praca w jego zespole, bo nie może dobiec do każdego.

Organizujcie zespoły do tematów konkursowych prowadzonych w roku bież., a gdy dojdą nowe tematy, które bardziej będą odpowiadać waszym upodobaniom i potrzebom gospodarczym, to wybierzecie to, co będzie najbardziej odpowiednie.

Pamiętać należy, że do dnia pierwszego października należy nadesłać do Związku Mł. Pol. zgłoszenia do konkursów rolnych na rok przyszły.

5) A - wreszcie - kukurydza „wczesna Bydgoska“, nasza podstawowa praca w konkursach rolnych.

a) utrzymajcie pólko czysto; nie dopuszczajcie chwastów, współchniajcie glebę, obsypujcie i okopujcie kukurydzę przy każdej sposobności; im częściej — tem lepiej; podobnie jak kapustę, ziemniaki.

b) Obłamujcie boczne pędy kukurydzy, które zasadniczo nie są szkodliwe, lecz w naszych warunkach — bez bocznych pędów kukurydza łatwiej dojrzeje, przytem odróżniajcie boczne pędy kukurydzy od kolb, od rzeczywistych owoców kukurydzy, które rosną na głównym pędzie. Od dołu z boków, a które — broń Boże nie można obłamywać. Jest i w tem pewne odstępstwo od ogólnej zasady; jeżeli mamy już trzy kolby kukurydzy, to rozwijające się następne kolby obłamujemy, gdyż same one nie rozwiną się i nie dojrzeją i opóźnią dojrzewanie dolnych kolb.

c) Skoro tylko kolby kukurydzy rozwiną się, a znajdujący się na górnej części kolby „wąs“ przybierze brunatną barwę, należy obłamać wiechy kukurydzy (kwiat znajdujący się na wierzchołku rośliny). To przyspieszy pracę dojrzewania.

6) Czy wszystkie S. M. P. uregulowały należność za otrzymane materiały konkursowe?

Te S. M. P., które mają zaległości, niech niezwłocznie uregulują.

III. DZIAŁ P. W.

Przypominamy wszystkim S. M. P., iż dnia 15 sierpnia względnie 1 września mija termin zgłaszania hufców P. W. do Komitetów Powiatowych W. F. i P. W., oraz do Kadr Instruktorskich P. W. *Wobec czego polecamy Zarządom S. M. P. by zwróciły uwagę na Okólnik Komendy Związku L. dz. 2848/31 z dnia 14.VII.1931r. i przy zgłaszaniu hufców P. W. ściśle stosowały się do wspomnianego „Okólnika“.* Zdarzyły się wypadki, że niektóre S. M. P. nadesłały wykazy imienne do Komendy Związku nie informując czy takowe jednocześnie wysłano do Komitetu Pow. W. F. i P. W. i do Kadry Instruktorskiej. Wobec powyższego jeszcze raz przypominamy, iż zgłaszanie hufca p. w. odbywa się w następujący sposób:

1. Należy zrobić spis imienny wszystkich członków, którzy zgłosili chęć do pracy p. w.

2. Imienny spis winien zawierać

- a) imię i nazwisko,
- b) zawód,
- c) wiek (datę urodzenia).

3. Taki spis imienny robi się w czterech egzemplarzach. Jeden egzemplarz posyła się do Komitetu P. W. i W. F. danego powiatu (do starostwa), drugi egzemplarz posyła się do oficera powiatowego p. w. swego powiatu (tak zwana Kadra Instruktorska P. W.).

4. Trzeci egzemplarz przesać do Komendy Związku Młodzieży Polskiej w Wilnie.

5. Czwarty egzemplarz S. M. P. przechowuje w swoich aktach. Posyłając spis imienny do oficera powiatowego p. w. i Komitetu p. w. danego powiatu należy załączyć pismo z prośbą o wciągnięcie naszego hufca p. w. do ewidencji, przyjscia z pomocą w udzieleniu odpowiedniego sprzętu wyszkoleniowego i rozpoczęcia ćwiczeń.

IV. REFERAT ŻEŃSKI.

Zarządy S. M. P. żeńskiej niech zwróca uwagę na wiek członkiń. Znamy nasz Regulamin? Druchny należą do S. M. P. najwyżej do 25 lat. A co mogą robić potem? Powinny sobie uważać za obowiązek przejść do Katolickiego Stowarzyszenia Polek i tam pracować dalej w tym samym duchu jak i w S. M. P. tylko może w innym trochę kierunku. A jeśli takiego Stowarzyszenia w parafii niema to je zorganizować. Wskazówki do pracy w Katolickiem Stowarzyszeniu Polek znajdziemy w „Wiadomościach Akcji Katolickiej“ albo napiszmy do Katolickiego Związku Polek (Wilno, Metropolitalna 1) a otrzymamy szczegółowe informacje. Od września już zrobimy ten porządek. S. M. P. dla młodszych Druchen, opuszczających szkołę — starsze znajdą odpowiednie pole do pracy w Katolickiem Stowarzyszeniu Polek i tam powinny pójść.

Kursy. Jak i w latach ubiegłych przypominamy, że nadchodzi jesień i zima, czas wytężonej pracy w S. M. P. Myślcie już Druchny o kursach: kroju i szycia, gotowania i gospodarstwa domowego, a w tym roku nowe jeszcze przybywają: higieny i ratownictwa — bardzo ciekawe, pożyteczne i potrzebne. Pomyślcie o tem, które najlepiej zorganizować w Waszem S. M. P. i napiszcie do Związku byśmy w czas mogli wysłać Wam Instruktorke. O warunkach szczegółowych napiszemy w następnym numerze „Wiadomości“. Możemy Was tylko zapewnić, że będą o wiele dostępnejsze niż w latach ubiegłych, to też liczba kursów powinna znacznie się zwiększyć.

PROGRAM PRACY NA MIESIĄC WRZESIEŃ.

I. Dział ogólny-organizacyjny.

1. Opracować i wygłosić na zebraniach Zarządu pogadanki na temat: „Jak zyskiwać pomoc starszego społeczeństwa“, „Rola Zarządu w pracy przysposobienia rolnego“, „Co trzeba uczynić, aby zwiększyć tempo pracy kulturalno-oświatowej“.
2. Zaprosić prelegentów z pogadankami na zebrania plenarne.
3. Opłacić prenumeratę za czwarty kwartał.
4. Przygotować się do wizytacji Związkowej.

II. Dział kulturalno-oświatowy.

1. Uporządkować książki w bibliotece, sprawdzić katalog, oprawić.
2. Uporządkować czytelnię, wznowić stałe godziny dyżurów w czytelnii.
3. Rozpocząć pracę nad zorganizowaniem kursu kulturalno-oświatowego.
4. Kółko Eucharystyczne niech zaprenumeruje piśmko eucharystyczne.
5. Kółko Marjologiczne zaprenumeruje „Rycerza Niepokalanej“.
6. Kółko Abstynenckie obmyśli dzień propagandy antyalkoholowej w swojej wsi.

Dział W. F.

1. Zastosować program z poprzednich miesięcy.
2. Zorganizować eliminacyjne (wewnętrzne) zawody w swoim S. M. P. w celu porównania wyników osiągniętych przez ćwiczenia w sezonie letnim.
3. Nadesłać do Komendy Związku sprawozdania z odbytych zawodów na terenie S. M. P.

Dział W. F.

1. Nadesłać sprawozdanie do Komendy Związku o stanie zarejestrowanego hufca P. W.
2. Nadesłać sprawozdanie o ile hufiec nie został zarejestrowany, podając szczegółowo przyczyny niezarejestrowania hufca.
3. Sprawdzić frekwencję hufca p. w. i rozpocząć normalną pracę w hufcach p. w. Tam gdzie hufiec nie został zarejestrowany rozpocząć ćwiczenia zbiórek i musztry formalnej we własnym zakresie.

Dział Rolny.

1. Roztoczyć dostateczną opiekę celem należytej ochrony pól konkursowych.
2. Nie obłamywać liści u roślin konkursowych.

3. Uporządkować ostatecznie dzienniczki konkursowe.
4. Dokonać opisu przebiegu konkursu na kartce umieszczonej w tym celu w dzienniczku konkursowym.
5. Na każdym plenarnym zebraniu omówić sprawę gremjalnego udziału Stowarzyszenia na wystawie rejonowej, o której Związek Mł. Pol. w swoim czasie powiadomi.
6. Przeczytać broszurki o uprawie roślin konkursowych, względnie o wychowie prosiąt i kur w celu dawania należytych odpowiedzi na zapytania zadane na wystawie konkursowej.
7. Dokonać komisyjnie zbioru ziemniaków konkursowych i spisać protokół, znajdujący się jako druk — w dzienniczku konkursowym.
8. *Organizować Młodzież do zespołów Konkursowych na rok przyszły — 1932.*
9. Obłamać wiechy u kukurydzy.

PROGRAM PRACY NA MIESIĄC PAŹDZIERNIK.

I. Dział ogóln organizacyjny.

1. Wysłać do Związku raport za III-ci kwartał.
2. Poczynić przygotowania do Święta Młodzieży.
3. Rozpocząć zakładanie zastępów zewnętrznych przy swoim Stowarzyszeniu.
4. Wyznaczyć dyżury w „Ognisku“.
5. Komisja Rewizyjna zbada księgowość Zarządu.

II. Dział kulturalno-oświatowy.

1. Przygotować na zebranie plenarne pogadankę na temat: „Jak należy czytać książki, aby mieć z nich korzyść”.
2. Zorganizować wieczorowe czytanie po izbach w swoich wsiach.
3. Pod koniec miesiąca rozpocząć pracę na kursie kulturalno-oświatowym.
4. Kółka religijne przygotowują i urządzają Akademię ku czci Chrystusa - Króla (ostatnia niedziela).
5. Kółko teatralne rozpocznie przygotowania do urozmaiceń na „Święto Młodzieży“.

Dział W. F.

1. Do 15 ćwiczyć lekkoatletykę, a potem rozpocząć ćwiczenia gimnastyczne w lokalach zamkniętych.
2. Zorganizować jesienny bieg na przełaj od 3 do 5 kilometrów.
3. Dowiedzieć się u oficera P. W. o terminie kursów Wych. Fiz. i podać na takowe kandydatów.

4. Dołożyć starań w wyszukaniu lokalu w którym można byłoby uprawiać gimnastykę z nastaniem chłodnych dni.
5. Nadesłać do Komendy Związku szczegółowe sprawozdanie z działu W. F. w raporcie za III-ci kwartał.

Dział P. W.

1. Nadesłać do 10 sprawozdanie z przebiegu pracy w hufcu P. W. według rubryk zawartych w raporcie za III-ci kwartał.
2. Sprawdzić frekwencję hufca P. W.
4. Rozpocząć pracę nad zorganizowaniem kursu obrony gazowej.
3. W dalszym ciągu prowadzić normalne ćwiczenia hufca P. W.

Dział Rolny.

1. Dokonać zbioru plonów z pól konkursowych — komisyjnie.
2. Wypełnić należycie protokoły zbiorów według wzoru załączonego do dzienniczka konkursowego.
3. Odesłać jeden egzemplarz protokołu zbioru na imię tego, kto dokonywał lustracji.
4. Wybrać odpowiednie miejsce na półko konkursowe na rok przyszły — 1932.
5. Przygotować się należycie do wzięcia udziału w wystawie.
6. Przybyć gremjalnie na wystawę przywożąc z sobą eksponaty i dzienniczki.
7. Sprawdzić stan zorganizowanych zespołów konkursowych do pracy na rok przyszły — 1932.
8. Sprawdzić, czy każde S. M. P. zorganizowało zespoły do konkursów rolnych.

K O R E S P O N D E N C J E.

Rudomino.

26. VII. 1931 r., w Rudominie odbyło się uroczyste poświęcenie Ogniska S. M. P. żeńskiej. Na uroczystość stawiła się młodzież męska i żeńska, nietylko miejscowa — Rudomińska, lecz i dalsza: z Czarnego Boru, z Rukojń i Nowo-Wilejki — z górą półtora setki młodzieży!

Przebieg tej uroczystości: Jeszcze w sobotę, p. Instruktor Związku S. M. P., Kowalewski Romuald, po porozumieniu się z p. Wójtem gm. Rudomińskiej i z Ks. Proboszczem, sam osobiście uporządkował Boisko i urządził tam konieczne przyrządy do zawodów sportowych, przy pomocy Gminy i Ks. Proboszcza.

W niedzielę o godz. 10,15 przybyły S. M. P. pozamiejscowe. O godz. 10,30 rozpoczęła się Msza św. Młodzież pięknie wykonała śpiewy: po 1-ej Ewangelji „My chcemy Bogal“, po ostatniej Ewangelji „Boże coś Polskę!“, a na zakończenie „Nie rzucim

ziemi! Ks. Proboszcz wygłosił odpowiednie przemówienie, odczytano Litanję do M. B. i odśpiewano Pod Twoją Obronę, błogosławieństwo Najśw. Sakr., a wreszcie Modlitwę z wersetami za Ojczyznę i p. Prezydenta.

Śpiew młodzieży sprawił wielkie wrażenie na lud, gdyż był naprawdę piękny, harmonijny i potężny!

Po Mszy św. odbyła się bardzo piękna i liczebnie wielka defilada, gdyż do S. M. P., nieco w przyzwoitem oddaleniu, przyłączyła się inna młodzież męska i żeńska, a nawet cały lud, który był w kościele. W promieniach słonecznych imponująco wyglądały hufce męskie i żeńskie w swoich białych mundurkach i w bławatkowych czapkach, a szczególnie chłopcy z karabinami i sztandarem pięknym św. Stanisława Kostki, zuchowato wyglądali, maszerując w takt marsza granego przez miejscową orkiestrę dętą.

W czasie poświęcenia Ogniska, po przemówieniu Ks. Prob., patronki S. M. P. pani Wańkowiczowej, przedstawiciela Związku S. M. P. p. Dyakowskiego i prezeski p. Dziezkańcówny, mistrzowsko wykonano przeplatankę, trzy piękne deklamacje i śpiewy; „Dalej bracie do Bułata” „Dżen-dżen” i „Hej do Apelu!”.

Po poświęceniu „Ogniska” odbyły się zawody sportowe, świetnie przeprowadzone przez p. Instruktora Zw. S. M. P. Kudukisa Piotra. — Zwycięzcy zawodów otrzymują nagrodę w wysokości 30 zł.

Młodzież Rudomińska składa serdeczne Bóg zapłać JW Panu Wańkowiczowi za ofiarowane 10 zł. i 10 litrów mleka na obiad dla Młodzieży, jak również Szanownym pp.: Białkowskiemu Franciszkowi i Dziezkańcowi Pawłowi, którzy zaofiarowali po 20 litrów mleka!

Całe S. M. P. żeńskie jeszcze raz dziękuje JW Pani Wańkowiczowej i innym za ofiarowanie „Ogniska” w Rudominie.

Członek Zarządu S. M. P. w Rudominie.

Coś z Oszmiany.

S. M. P. męskie w Oszmianie rusza się. Ostatnio urządziło szereg przedstawień amatorskich i to nie tylko w Oszmianie, ale i w okolicznych wsiach.

W dniu 14.VI.31 r. odegrali „Werbel domowy i „Błażka opętanego”. O dużym powodzeniu świadczyły rześiste oklaski, których nie żałowała licznie zebrana i rozbawiona publiczność. I nie była to tylko pusta zabawa, o nie, aktorzy tego dnia pracowali naprawdę społecznie, bo przecież 5% czystego dochodu było przeznaczone na sztandar Federacji P. Z. O. O.

Ale nie na tem koniec. W dniu 21.VI.31 r. S. M. P. zagrało poraz drugi, tym razem łącznie z gimnazjum państwowem w Oszmianie. Grali „Potrójną narzeczoną”. Wprawdzie sztuka ta była grana w Oszmianie już dwa razy, ale wielkie powodzenie, jakie osiągnęła pozwoliło wystawić ją poraz trzeci.

No i wreszcie nasi aktorzy wybrali się na wieś!

W dniu 22.VI.31 r. S. M. P. Oszmiana odegrało dwie sztuczki: „Werbel domowy” i „Potrójną narzeczoną” we wsi Debiesie. Dzięki uprzejmości p. Lenartowicza nauczyciela tamtejszej szkoły powszechnej i patrona S. M. P. Debiesie, przedstawienie odbyło się w sali szkolnej. Aktorzy, z ks. Prefektem H. Harasimowiczem i p. profesorem Januszem Lubicz-Borowskim na czele, udali się do Debiesi piechotą, nie wpłynęło to wcale na poziom gry. Grali to, grali, jak nigdy w życiu! A gdy zaczęto tańczyć, to od hołóbców aż drzazgi pryskały z podłogi. Powodzenie ogromne!

Ale nie sposób na tem miejscu podkreślić wielkich zasług p. Borowskiego, gdyż dzięki niemu te wszystkie przedstawienia doszły do skutku i młodzież nasza mogła się poszczycić grą. Jeżeli gra była na właściwym poziomie, to obok pracy aktorów zasługa przede wszystkim umiejętnej reżyserji p. Borowskiego. Za te starania i prace dla młodzieży p. Borowskiego niech go Bóg wynagrodzi i dopomaga mu w dalszej pracy.

Pracuj młodzieży polska, pracuj ile sił dla dobra swej Polski. Niech potęga Jej rośnie.

Kartka z życia Stow. żeńskiego w Miorach.

Upływa szybko życie, jak potok płynie czas i jak fale przynosi i unosi różne wypadki.—Jedna z tych fal St. naszemu przyniosła — rozstanie.

Wyjechała nasza Patronka p. inżynierowa D. Kulowa, która zawsze i we wszystkich okolicznościach chętnie nam pomagała, za co składamy „Bóg zapłać“.

Pożegnaliśmy i naszą idealną dr-nę Baškę Dajlidzionkównę. Ta wiernie służyła sprawie przez cztery lata istnienia St-nia, początkowo jako skarbniczka, następnie— jako bibliotekarka, a ostatnio dwa lata — sekretarką. Jej ulubionym działem było p. r., to też naszym zespołom zabrakło najlepszej konkursistki, zebraniom rozwiniętej i dowcipnej druchny, pochodom karnej i godnej chorążanki, scenie zdolnej aktorki, a wieczornicom „wodzireja”. Wszędzie się odczuwa brak Basieńki, bo zawsze taktowna, uczynna i wesoła wносиła w otoczenie humor i pogodę. Kochali ją wszyscy, (nawet ci co mało ją znali) więc dużo, dużo serc ścisnęło się zalem, a oczy mgliły ży żegnając tę gwiazdkę Stow. Miorskiego...

Tę wytrwałość i siłę w pracy, pogodę ducha, nawet w przykrych okolicznościach, czerpała ze źródła łask Boskich, Eucharystji Przen. często się zasilając tym cudownym pokarmem.

To też ks. Protektor, w dniu Święta Druchen żegnając ją, zaznaczył, że ona odegrała wielką rolę naszego Stow. i stawił nam ją jako żywy wzór do naśladowania...

Dr-na Baška swą dystynkcję zarządową na niebieskiej kokardce, jako votum zawiesiła na obrazie Matki Boskiej w tutejszym kościele... Oby jej błogostawiła we wszystkim nasza Niebieska Patronka, a dla Chrystusa - Króla zdobyła najwięcej tak szlachetnych młodych dusz w naszej organizacji.

ŚREDNIA SZKOŁA HANDLOWA W SMORGONIACH, posiadająca wszystkie prawa szkół państwowych jest w wyjątkowo dogodnych warunkach, że może kształcić młodzież tanio i dużo przyjąć. Szczegółowe informacje wysyła Dyrekcja Szkoły po dołączeniu znaczka za 25 gr. na odpowiedź. Szczególniej młodzież mniej zamożna może korzystać z dobrodziejstw tej Szkoły. Rodzice z większych miast winni też wysyłać swe dzieci do Średniej Szkoły Handlowej w Smorgoniach, jako ośrodka zdrowotnego dla anemików.

Wpisy dziewcząt i chłopców po skończonej Szkole Powszechnej lub 3-ch klas Gimnazjum przyjmowane są do 1 września.

Na Święto Młodzieży

Kazania i materiały

Wielka idea—wielki cel	1,80	Młodzi na bój	1,10
Co wzgórze jest miłujcie	5,—	Msza wspólna 1 egz. 40 gr.,	
Nauki rekolekcyjne	2,20	30 egz. po 30 gr.	
W górę serca	1,80		

Biblioteka wieczornicza

Święto Młodzieży	0,90	Św. Stanisław Kostka	1,20
Cześć pracy	2,50	Razem młodzi	1,50

Teatr dla młodzieży męskiej

Narodziny pieśni	0,30	Figiel w pułapce	2,20
Orleża	2,—	Bój o karcznię	0,90
Posadzony	2,20	Dwaj bracia	1,80
Lipa św. Stanisława	1,20	Do większych ja rzeczy	
Trzy mądrości stare-		urodzony	1,20
go Wanga	1,60	Żołnierz	1,30
Żelazna maska	2,30	Oto dzień chwały	1,20
Kradzione nie tuczy	0,80	Królewicz umiera	2,40
O kupcu Złotolubie	3,10	Korsarz Bałtyku	2,80

Druki reklamowe

Karteczki SMP „Święto Młodzieży“, na zbiórkę uliczną	
	100 egz. 0,30
Nalepki do okien „Święto Młodzieży“ (nowość)	
	1 egz. 3 gr., 50 egz. 1,40
Nalepki trójbarwne do okien „Święto Młodzieży“	0,10
Afisz „Święto Młodzieży“	1 egz. 40 gr., 10 egz. 3,50
Obrazki św. Stanisława Kostki mniejsze	0,15
	większe 1,—
Pocztówki „Gotów“	serja 1,—

Dostarcza:

Składnica Związku Młodzieży Polskiej

w Wilnie.

Naczelniku — Naczelniczko
polecamy Ci znakomite podręczniki:

Prawidła gier ruchowych:

Wskazówki ogólne	zł. 0.70
Słowniczek wyrażeń technicznych	„ 0.25
Gry i zabawy	„ 0.30
Kwadrant	„ 0.25
Mniejsze gry	„ 0.15
Palant	„ 0.45
Pięstówka	„ 0.25
Piłka nożna polska	„ 0.60
„ procna	„ 0.25
Pogoń	„ 0.25
Tamburino	„ 0.25
Walka narodów	„ 0.25
Wybijanka	„ 0.15
Przepisy Polskiego Związku Lekkoatle- tycznego	„ 1.50
Boisko	„ 1.20
Skok wzwyż	„ 1.50
Bieg 4 × 100 m.	„ 0.45
Bieg na 100 m.	„ 0.55

Różne:

Ćwiczenia fizyczne w S. M. P.	„ 1.90
Musztra	„ 1.20
Kalina—3 korowody dla dziewcząt	„ 0.90

Zamów w naszej składnicy.

Wilno, Metropolitana Nr. 1. — Konto P. K. O. 80.742.

Składnica Związku M. P. w Wilnie

poleca:

Wesołe piosenki na wycieczki:

Repertuar kupletów dla młodzieży

na głos solowy:

1. Rekrut	zł. 1.40
2. Plecy	" 1.40
3. Szum	" 1.40
4. Jestem pan i kwita — Żołnierz i kwita	" 1.40
5. Zdradliwe sny	" 1.40
6. Polski żołnierz	" 1.40
7. Jakos to będzie	" 1.40
8. Prawda o przysłowiacz	" 1.40
9. Ostatnie wiadomości	" 1.80

na głos solowy i chór:

1. Furman — Piosenka żołnierska	zł. 1.40
2. Obieżyświat	" 1.80
3. Spór na letnisku	" 1.80
4. Kolarski sport	" 1.40
5. Wąsy	" 1.40
6. Bolszewicki raj	" 1.40
7. Przygoda z warkoczem	" 1.40
8. Muzeum domowe	" 1.40
9. Cudowny medyk	" 1.40
10. Klub cyklistów	" 1.40
11. Pustynia	" 1.80
12. Wojna lekarką	" 1.40
13. Piosenka kowala	" 1.80

„ECHO” — po 20 groszy:

1. Umfa.	9. Ucz się człeku.
2. Wszystko mi jedno.	10. Jedzie, jedzie.
3. Muzykant.	11. Wiązanka.
4. Kumor muche namował.	12. Wesele komarów.
5. Ach, ta banda.	13. Zegar.
6. Żydowska wojna.	14. Żaba.
7. Pieśń dziadowska	15. Chociaż to życie.
8. Ciemno było.	16. Rodzinny dom.—Turniej.

ŚMIECH i ŚPIEW — 90 groszy. Słowa 37-miu pieśni i piosnek, do których nuty wyszły w zeszytach „Echo” i „Repertuar kupletów dla młodzieży”.

105 ZABAW ŚPIEWNYCH — 2 złote.

ŚPIEWNICZEK KIESZONKOWY — 40 groszy.

Zamawiajcie w składnicy związkowej!